Ks. Francisco Froján MADERO

KONCEPCJA SPRAWIEDLIWOŚCI W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Stała troska Papieża o sprawiedliwy porządek podziału bogactw prowadzi go wciąż na nowo do poruszania delikatnej kwestii własności i jej społecznego wymiaru, ponieważ nad każdą własnością prywatną ciąży hipoteka społeczna.

Zdefiniowanie pojęcia „sprawiedliwości" nie jest łatwym zadaniem, jako że sam termin na przestrzeni dziejów zawierał w sobie rozmaite odcienie i podlegał wpływom ideologicznym. Mimo wszystko jednak, zawsze były pewne czynniki wspólne, które określały sprawiedliwość, stanowiąc część jej wewnętrznej istoty:
- sprawiedliwość rozumiana jako element kluczowy dla rozwoju osoby,
- sprawiedliwość jako nadrzędny czynnik w ustanawianiu relacji międzyosobowych według normy równości,
- sprawiedliwość jako źródło porządku we wzajemnym odniesieniu między jednostką a społeczeństwem.

Mając na uwadze złożoność rzeczywistości, jaką obejmuje to pojęcie, możemy stwierdzić najogólniej, że sprawiedliwość jest we wszystkich epokach historycznych przede wszystkim fundamentalną i niezbędną cnotą dla ustanawiania porządku koegzystencji między ludźmi (osobami) oraz między osobami a grupą społeczną, która daje jednocześnie każdemu człowiekowi prawo do całkowitego rozwoju. Ujmując to inaczej: sprawiedliwość jest cnotą moralną, która skłania do respektowania podmiotowości człowieka i do umożliwiania mu rozwoju jako jednostce odpowiedzialnej za swój własny los, a równocześnie związanej nierozłącznymi więzami z innymi ludźmi[1].

Tak więc przedmiotem sprawiedliwości jest nie tylko zespół dóbr zewnętrznych osoby, ale również cały obszar ludzkich potrzeb, które człowiek powinien rozwijać dla swojego całkowitego spełnienia.

Jan Paweł II w swoim nauczaniu nie zamierza dawać konkretnej definicji sprawiedliwości. Próbuje przede wszystkim określić jej aktywną obecność w porządku ludzkim za pomocą całościowej analizy sytuacji współczesnego świata, który charakteryzuje się zawrotnym tempem rozwoju nauki, techniki,

---

[1] Por. G. Mattai, *Justicia*, w: *Diccionario Enciclopedico de Teologia Moral*, Madrid 1980, s. 510.

produkcji oraz dobrobytu i który w większości przypadków, wbrew wcześniejszym oczekiwaniom, prowadzi do przytłoczenia i degradacji osoby ludzkiej[2].

Mamy zasadniczo dwa składniki, które charakteryzują społeczną doktrynę Jana Pawła II w odniesieniu do sprawiedliwości:

- struktury etyczne pochodzące od jego fenomenologii bytu ludzkiego, nasycone antropologią chrześcijańską,
- transcendencja objawiona w przesłaniu biblijnym.

Używając innych pojęć, u Jana Pawła II składniki etyczny i religijny są nierozerwalne, jego metoda zaś jest egzystencjalno-teologiczna[3].

Antropologia egzystencjalna stanowi bazę filozoficznych koncepcji Papieża, dlatego też wciąż na nowo zwraca on uwagę na godność osoby ludzkiej, na obowiązek obrony człowieka, jako podstawowe zadanie społeczeństwa, a także na ważkość powrotu do człowieczeństwa oraz na prawdę o nim samym jako podstawowym podmiocie prawdziwej wolności[4] oraz niezbędnym elemencie dla realizacji sprawiedliwości[5].

Jest to więc walor absolutnie uniwersalny w świecie, który przestał dostrzegać osobę w bycie ludzkim i traktując człowieka jak zwykły środek (przedmiot) podporządkowany innym celom wydaje się być daleki od „obiektywnych wymagań porządku moralnego", daleki od „wymagań sprawiedliwości, a tym bardziej miłości społecznej"[6].

Mamy tu równocześnie powszechne wyzwanie wobec nowej sytuacji i nowej epoki historycznej pełnej nadziei, ale i zagrożeń, w której postawy chrześcijan będą miały szczególny wymiar i znaczenie[7]. Postawy te inspirowane są przez naukę Kościoła, która dzięki przemianom w ostatnich dziesięcioleciach „wprowadziła nową perspektywę w postrzeganiu powinności chrześcijan względem sprawiedliwości, już nie tylko z punktu widzenia etyki orientowanej wyłącznie przez ludzki rozum, ale przede wszystkim w świetle ewangelicznego objawienia"[8].

Ta nowa chrześcijańska perspektywa, umiejscowiona w kontekście zaznaczającej się sekularyzacji, jest świadoma decydującej roli praxis jako kryterium wartościującego doktrynę, ponieważ świadectwo Kościoła wobec dzisiejszego

---

[2] Por. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, nr 2 (dalej: LE).

[3] Por. E. Lévinas, *La filosofia di Karol Wojtyla*, „Vita e Pensiero" 1980, nr 63, s. 31.

[4] Por. Jan Paweł II, *Mieć odwagę proroków i ewangeliczną roztropność pasterzy* w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1990, t. II, 1, s. 88n.

[5] Tenże, *Ziemia jest darem Boga ku pożytkowi wszystkich*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1989, t. IV, 1, s. 207-214.

[6] *Redemptor hominis*, nr 16 (dalej: RH).

[7] Por. J. Alfaro, *Cristologia y antropologia*, Madrid 1973, s. 496.

[8] Tenże, *Cristianismo y justicia*, Madrid 1973, s. 5.

świata, który wierzy bardziej w porządek zdarzeniowy niż w doktryny, trafiłoby w próżnię, gdyby nie wykazało swej skuteczności w wysiłku na rzecz wyzwolenia człowieka[9] oraz w obronie jego godności[10].

To pragnienie sprawiedliwości (por. Mt 5, 6) jest wielką ideą naszych czasów[11], równocześnie podstawą wielu ideologii. Bez wątpienia należy więc poczynić rozróżnienie między tym, co jest ewangelicznym stosunkiem do sprawiedliwości, a odniesieniem do niej w różnorodnych systemach ideologicznych. Opowiedzenie się po stronie sprawiedliwości wymaga radykalnej konwersji osoby ludzkiej, „przemiany serca" wyrażonej w głębokiej odmianie sposobu myślenia i uczynków[12], która oddali nas od wszelkiej etyki indywidualistycznej i uczyni zdolnymi do stałej gotowości wypełniania sprawiedliwości względem bliźnich.

Trzeba tu jednak uczynić zastrzeżenie, że nie tylko chrześcijanie zobowiązani są do takiego działania, ale że „wszyscy i każdy powinni czuć się w to zaangażowani [w dzieło eliminowania niesprawiedliwości]: osoby, grupy społeczne i władze na wszystkich szczeblach"[13].

Chrześcijaninowi wypada więc rozbudzać w społeczeństwie tę świadomość, głosząc światu, w oparciu o świadectwo własnego życia, że integralną częścią jego powołania jest zabieganie o odnowienie porządku społecznego opartego na prawdzie, zbudowanego na sprawiedliwości oraz umacnianego przez miłość[14] w celu odnawiania i wcielania wyzwalającej sprawiedliwości Boga, jako prawdziwego odkupienia człowieka ze wszystkich owoców grzechu.

Sprawiedliwość, o której mówi Jan Paweł II, jest prawdziwą „sprawiedliwością ewangeliczną", która nie ogranicza się jedynie do czystego legalizmu, ale odnosi się do doświadczeń wewnętrznych, do miłości (por. Mt 5, 21-24), ponieważ sprawiedliwość jest podstawowym wymogiem miłości[15]. Istnieje między nimi pewna relacja albo mówiąc precyzyjniej – tego rodzaju zależność, że umiłowanie człowieka nie miałoby sensu bez proklamacji tej właśnie sprawiedliwości[16].

---

[9] Por. tamże, s. 39.

[10] Por. Jan Paweł II, *Ziemia jest darem Boga dla wszystkich ludzi*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1986, t. III, 2, s. 96-101.

[11] Por. G. Campanini, *Justicia*, w: *Diccionario Teologico Interdisciplinar*, Salamanca 1982, s. 232.

[12] Por. Jan Paweł II, *Praca czyni was współpracownikami Boga w dziele stworzenia*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1986, t. III, 2, s. 43-48.

[13] Tenże, *Ziemia jest darem*, s. 99.

[14] Por. *Gaudium et spes*, nr 26 (dalej: KDK).

[15] Por. M. Cozzoli, *Virtù sociali*, w: T. Goffi, G. Piana, *Corso di morale*, Brescia 1984, t. 3, s. 45n.

[16] Por. Jan Paweł II, *Praca czyni was*, s. 43-48.

IDEA SPRAWIEDLIWOŚCI W NAUCZANIU PAPIEŻA

O wprowadzaniu sprawiedliwości w naszych czasach traktuje magisterium Jana Pawła II, gdy mówi o sprawiedliwości społecznej. W obrębie tych rozważań specjalnej uwagi wymagają kwestie pracy, dystrybucji dóbr oraz stosunków międzynarodowych.

SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNA

W nauczaniu Jana Pawła II zwraca uwagę nacisk, jaki kładzie on na kwestię sprawiedliwości, gdy wypowiada się na temat życia społecznego. W swej doktrynie proponuje porządek społeczny oparty na wspólnocie i zorientowany na osoby, a w którym podstawowym imperatywem jest dobro wspólne.

Wyraźnie akcentuje się również, że dzisiejszy niepokój o sprawiedliwość społeczną wiąże się także z przezwyciężeniem indywidualistycznej i legalistycznej etyki przez pewne grupy społeczne, w celu wypracowania bardziej wspólnotowej koncepcji wartości moralnych i społecznych oraz prawa i sprawiedliwości (por. KDK, nr 30).

W ten sposób sprawiedliwość społeczna odegrała proroczą rolę w stosunku do sprawiedliwości prawnej, dostosowując do siebie ludzkie zachowania, procedury prawne oraz struktury społeczno-polityczne, w celu zbudowania nowego porządku jako „dobra każdego człowieka w każdym człowieku”[17].

Dla Jana Pawła II osiągnięcie sprawiedliwości społecznej przekształca się w zaangażowanie na rzecz uniwersalnej solidarności. Mówi się o pilnej potrzebie pracy w społeczności, w której kwestia socjalna poszerza coraz bardziej swoje granice i obejmuje nowe środowiska domagające się rewindykacji stosownie do różnych problemów, które się pojawiają. Realizowanie sprawiedliwości społecznej należy więc rozumieć jako tworzenie nowego porządku, który przeciwstawi się wszelkiego rodzaju niepokojom społecznym.

SPRAWIEDLIWOŚĆ PRACY

Jan Paweł II skupia szczególną uwagę na rozległym kontekście rzeczywistości pracy jako „klucza” kwestii społecznych. W swej encyklice *Laborem exercens* inspirując się boskim wymiarem pracy, który wyłania się z biblijnego dyskursu w Księdze Rodzaju (por. LE, nr 4), uważa ją za „racjonalne, praktyczne działanie człowieka względem rzeczy istniejących w świecie, za pośrednictwem której sprawuje on swoje panowanie we wszechświecie, przystosowuje rzeczywistość materialną dla swych potrzeb i spełnia stopniowo swoje

[17] Cozzoli, dz. cyt., s. 64.

człowieczeństwo w świecie i w historii, w drodze ku pełnej realizacji eschatologicznej"[18].

Praca jest więc tu ujmowana nie tyle w kategoriach rozwoju społeczno-gospodarczego, ale przede wszystkim w wymiarze ostatecznego zerwania z grzechem, ze strukturami wyobcowującymi człowieka, z niesprawiedliwymi uwarunkowaniami społecznymi i gospodarczymi, ponieważ „praca ludzka odnosi się nie tylko do ekonomii, ale ma także, a nawet przede wszystkim wartości osobowe" (LE, nr 15).

Podmiotem „sprawiedliwości pracy" nie jest sama praca, ale „człowiek pracujący"(LE, nr 1). Rozwijając myśl w duchu „personalizmu", Papież skupia swą uwagę na dominacji człowieka nad pracą i środkami produkcji[19]. Stwierdza, że powinny one zawsze pełnić rolę służebną. Dzięki tej świadomości da się przezwyciężyć obawy współczesnego człowieka, który wydaje się być zawsze zagrożony przez to, co wytwarza (por. RH, nr 15).

Sprawiedliwość pracy angażuje się więc najbardziej na rzecz wyrazistego porządku w świecie pracy, nie tylko jako powinności, ale także jako źródło prawa, które powinno być respektowane (por. RH, nr 16).

SPRAWIEDLIWOŚĆ ROZDZIELCZA

Jan Paweł II rozumie sprawiedliwość rozdzielczą jako sprawiedliwy podział dóbr wytworzonych dzięki aktywności gospodarczej członków danej społeczności według jej potrzeb, tak aby przezwyciężyć ogromne zróżnicowanie między nieliczną grupą krajów bogatych i coraz większym obszarem ubóstwa i aby w ten sposób poszerzać równość między ludźmi.

Stała troska Papieża o sprawiedliwy porządek podziału bogactw prowadzi go wciąż na nowo do poruszania delikatnej kwestii własności i jej społecznego wymiaru, ponieważ nad każdą własnością prywatną ciąży hipoteka społeczna[20].

I chociaż Tradycja Kościoła zawsze potwierdzała „prawo do własności prywatnej", to jednak nigdy nie traktowała tej zasady jako absolutnej i nietykalnej, zakładała „prawo osobistego posiadania jako podporządkowane prawu powszechnego użytkowania" (LE, nr 14), ponieważ człowiek powinien jedynie administrować dobrami, które dał mu Bóg, pomnażając je i dzieląc stosownie do ich powszechnego przeznaczenia.

W zgodzie z tym powszechnym przeznaczeniem dóbr wypada również nie wykluczać, w stosownych okolicznościach, uspołecznienia niektórych środków

---

[18] F. S. Aquilar, *Filosofia y teologia en la „Laborem exercens"*, „Iglesia viva" 1982, nr 97n, s. 39.

[19] Por. Jan Paweł II, *Ukształtujcie porządek ekonomiczny tak, aby służył człowiekowi*, w: *Jan Paweł II w Portugalii, Hiszpanii, Lourdes*, Warszawa 1986, s. 346-352.

[20] Por. tenże, *Mieć odwagę proroków*, s. 83-95.

produkcji (por. LE, nr 14), zawsze mając na uwadze ustanowienie bardziej sprawiedliwego porządku społecznego. Wszystkie te działania powinny być realizowane wciąż na nowo w celu zaprowadzenia nowego ładu, którego oczekuje Bóg[21].

SPRAWIEDLIWOŚĆ MIĘDZYNARODOWA

W czasach, gdy świat zyskuje świadomość społeczności globalnej, poszukiwanie rozwiązań istniejących, palących problemów może się odbywać jedynie za pośrednictwem generalnych decyzji na poziomie narodowym i międzynarodowym, decyzji, które pozwolą zjednoczyć wszelkie wysiłki i zmierzać do wspólnego celu[22]. Stąd ciągłe i coraz donioślejsze wezwania Papieża o charakterze uniwersalnym do rozwiązania wielkich problemów ludzkości (por. LE, nr 17). W stosunkach międzynarodowych państwa powinny kierować się zasadami sprawiedliwości, gdzie uznawane są prawa wszystkich społeczności oraz wypełniane są powinności na rzecz całej ludzkości, braterstwa wszystkich narodów i świata sprawiedliwego w społecznym wymiarze. Aby doprowadzić do sprawiedliwej i skutecznej współpracy międzynarodowej, trzeba mieć stale na uwadze, że za narodami stoją ludzie ze swymi fundamentalnymi prawami[23] i że „pogwałcenie jakiegokolwiek podstawowego prawa nie dotyka jedynie człowieka, który jest ofiarą, ale rani całe społeczeństwo”[24]. I dlatego właśnie Papież wspomaga i stara się wpływać na społeczności międzynarodowe, tak aby były gwarantami Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Tak więc wychowanie społeczeństw w duchu sprawiedliwości międzynarodowej stanowi konieczny warunek rozwiązania aktualnych konfliktów.

CHRYSTOCENTRYZM I ANTROPOCENTRYZM W PISMACH JANA PAWŁA II

Chrystus i człowiek stanowią dwa newralgiczne centra w doktrynie Jana Pawła II, gdy wypowiada się on na temat sprawiedliwości. Misterium człowieka z najbardziej bolącymi problemami jego egzystencji, godność osoby ludzkiej oraz każde działanie nakierowane na jej ochronę znajdują jedyną odpowiedź w Chrystusie.

[21] Por. tenże, *Głód sprawiedliwości nie może być źródłem nienawiści*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1985, t. III, 1, s. 688-693.

[22] Por. tenże, *Zasadniczy wkład osób na rzecz narodów i pokoju*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1992, t. II, 2, s. 269n.

[23] Por. tamże.

[24] I. Andre-Vincent, *La dottrina sociale di Giovanni Paolo II*, Roma 1984, s. 95.

Chrystus objawia się w pełni samemu człowiekowi (por. KDK, nr 22). Chrystus jest wyzwaniem wolności człowieka tak na poziomie strukturalnym, jak i osobowym.

CHRYSTUS JAKO FUNDAMENT SPRAWIEDLIWOŚCI

Dogłębna koncepcja chrystologiczna zawiera się organicznie w wypowiedziach i pismach Jana Pawła II. Snując refleksje na temat uwarunkowań, w jakich znajduje się współczesna rodzina ludzka, w perspektywie zbawczej i historycznej misji Chrystusa, postrzega on sytuację dzisiejszego człowieka nie tylko w optyce eschatologicznej, ujmującej człowieka jako byt, którego ostatecznym przeznaczeniem jest Bóg, ale także z dystansu historycznego, dostrzegając jego konkretne życie wcielone w dzisiejszy świat[25].

Jezus Chrystus jest „centrum kosmosu i historii" (RH, nr 1), dopełnieniem stworzenia i ukoronowaniem tego, co ludzkie; jest człowiekiem doskonałym, który wraz ze swym przyjściem na świat, żyje między ludźmi dla ich całkowitego zbawienia[26] i pełnej realizacji, ponieważ „Chrystus [...] objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie" (*Dives in misericordia*, nr 1, dalej: DM).

Tak więc „Wcielenie zawiera w sobie zbawczy sens, gdyż stanowi akt solidarności Syna Bożego z rodziną ludzką: akt przyswojenia sobie przez Chrystusa naszej egzystencji we wszystkich jej wymiarach, poznania naszego odniesienia do Boga, bliźnich oraz do świata i historii"[27].

Ta solidarność Chrystusa z nami i dla nas umożliwia nam nowe pojmowanie rzeczywistości, w której szczególne miejsce zajmuje wprowadzanie równości rodzaju ludzkiego i odrzucenie antynomii: pan – niewolnik, prześladowca – prześladowany, na rzecz rzeczywistości: miłość – wolność (por. Kol 3, 10-11).

W misterium Wcielenia możemy dokonać nowego, autentycznego odczytania ścisłego związku między Bogiem a biednymi tej ziemi, ponieważ „Bóg jest nie tylko Bogiem ubogich, On jest w rzeczywistości Bogiem ubogim [...]. Bogiem sprawiedliwości, który domaga się, aby sprawiedliwość była czyniona"[28] w dziele wyzwolenia człowieka. Nie chodzi tu jednak o wyzwolenie pozorne, ale o autentyczne wyzwolenie, które penetruje dogłębnie całą prawdę o człowieku, o świecie i które pochodzi od Chrystusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli" (RH, nr 12). Wyzwolenie do miłości i sprawiedliwości

[25] Por. J a n P a w e ł I I, *Praca czyni was*, s. 43-48.

[26] Por. t e n ż e, *Miłujcie Chrystusa, a przez Chrystusa ludzi*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1990, t. II, 1, s. 58-60.

[27] A l f a r o, *Cristologia y antropologia*, s. 514.

[28] P. A r r u p e, *El testimonio de la justicia*, Madrid 1973, s. 32n.

powinno być realizowane w sposób, w jaki czynił to sam Chrystus – nie tylko za pośrednictwem słów, ale i w praktyce[29]. Sama sprawiedliwość jednak nie wystarcza, aby ustanowić nowy porządek społeczny. Miłość, sprawiedliwość i miłosierdzie – oto związek, jaki objawia nam Chrystus dla spełnienia godności człowieka jako osoby, tak oczekiwanego przez Boga.

I właśnie Kościołowi przypada w udziale misja wprowadzania wszystkich ludzi oraz narodów w to wyzwoleńcze dzieło proklamowane przez Ewangelię. Jest to wyzwolenie transhistoryczne, ale również wyzwolenie od grzechu niesprawiedliwości. Chrystus staje zawsze po stronie nieszczęśliwych, ubogich, których godność nie jest respektowana, cierpiących niedostatek.

Nasycać świat przesłaniem chrystologicznym oznacza więc służyć człowiekowi i społeczeństwom, przeobrażać serca oraz humanizować systemy i struktury[30].

CZŁOWIEK – PODMIOT SPRAWIEDLIWOŚCI

W kontekście ściśle antropologicznym doktryna Jana Pawła II kreśli stopniowo obraz człowieka, w którym wartości osobowe, wielkość jego godności są zawsze naznaczone przez jego charakter dziecka Bożego. Godność i wartości osobowe to dwie kategorie, które konstytuują człowieka jako człowieka i które jedynie w Chrystusie znajdują swe podstawowe i ostateczne uzasadnienie. One właśnie powinny być respektowane jako źródło wszystkich pozostałych wartości życia ludzkiego, jako egzystencji bardziej godnej i zgodnej z wolą Stwórcy.

Walka o sprawiedliwość ma swoje uzasadnienie jedynie wówczas, gdy przynosi rozwój duchowy i materialny człowieka, jeśli daje mu wyzwolenie w pełnym wymiarze. Spełnianie sprawiedliwości oznacza więc u Jana Pawła II realizację każdego dnia człowieka nowego, człowieka konkretnego i rzeczywistego, który w godności swej osobowej egzystencji tworzy równocześnie nowy świat sprawiedliwości, miłości i pokoju.

„Sprawiedliwość" i „godność ludzka" to pojęcia tak blisko ze sobą powiązane, że w dziele pełnienia sprawiedliwości dla integralnego rozwoju człowieka nigdy nie można zapomnieć o pełni jego godności[31]. Mówiąc o godności natury człowieka objawionej w pełni w Chrystusie, musimy poczynić uwagę, że wierność Boga wobec przymierza miłości i miłosierdzia względem człowieka (filary sprawiedliwości) jest całkowicie ukierunkowana na podmiotowość człowieka oraz jego godność (por. DM, nr 6) przekazaną mu przez samego Stwórcę. Godność ludzka jest więc wartością ewangeliczną, której nie można lekcewa-

---

[29] Por. tamże, s. 9.

[30] Por. Jan Paweł II, *Mieć odwagę proroków.*

[31] Por. tenże, *90 rocznica encykliki „Rerum novarum"* (15 V), w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1989, t. IV, 1, s. 573-579.

żyć bez wielkiej obrazy Boga[32]. Dlatego Kościół zawsze świadomy Boskiej adopcji, jaką otrzymuje człowiek w Chrystusie (por. RH, nr 18), nie opuszcza go w poszukiwaniu całej pełni wartości istnienia, wspomaga i wspiera wszelkie inicjatywy oraz programy zorientowane na jego rozwój[33].

Ewangelizacja nie może więc odchodzić od postrzegania człowieka w kategoriach jego integralności, to znaczy zespołu wolności i praw zakorzenionych w jego ludzkiej godności[34], i równocześnie powinna być prowadzona tak, aby wszystkie grupy społeczne oraz wszelkie wymiary życia ludzkiego były uwzględnione w aspekcie tej godności i sprawiedliwości.

Godność człowieka jest podstawą wszelkich praw ludzkich, które pod żadnym pozorem nie mogą być łamane, ograniczane bądź traktowane wybiórczo, konstytuują bowiem jedność niepodzielną w obrębie owej godności[35]. Tak więc nieusprawiedliwione jest jakiekolwiek gwałcenie bądź zawieszanie tych praw. Kościół „nie lęka się zdecydowanego demaskowania zamachów na ludzką godność"[36]. I dlatego Jan Paweł II uważa Powszechną Deklarację Praw Człowieka za kamień węgielny, ponieważ rozwój ludzkości wyznaczony jest nie tylko przez postęp nauki, techniki i wzrost dobrobytu, ale również przez wzrost moralny i szacunek dla wartości duchowych[37].

Oznacza to, że czynniki gospodarcze, polityczne nie powinny dominować nad człowiekiem, ale że godność osoby ludzkiej winna zawsze znajdować się ponad wszelkimi innymi uwarunkowaniami życia. Godność osoby jest więc, w swej jedynej i niepowtarzalnej rzeczywistości, imperatywem, który czyni osobę podmiotem przyjmującym i promującym sprawiedliwość.

MODEL ANTROPOLOGICZNY W ŚWIETLE CHRYSTOCENTRYZMU

W doktrynie Karola Wojtyły odnajdujemy dwa zasadnicze aspekty, które prowadzą go do określonego pojmowania egzystencji ludzkiej, do chrześcijańskiego humanizmu, do prawdziwego zrozumienia człowieka i w konsekwencji do udzielenia odpowiedzi na podstawowe pytania, jakie zadaje sobie współczesny świat. Z jednej strony jest to stała antropologiczna koncepcja człowieka jako bytu zorientowanego na interpersonalne relacje: komunikowanie się oraz

---

[32] Por. tenże, *Mieć odwagę proroków.*

[33] Por. tenże, *Kościół was nie opuści*, „L'Osservatore Romano" 4(1983) nr 4, s. 12.

[34] Por. tenże, Mieć odwagę proroków.

[35] Por. J. Moltmann, *La dignidad humana*, Salamanca 1983, s. 17.

[36] Jan Paweł II, *Przemówienie do robotników*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1990, t. II, 1, s. 124.

[37] Por. tenże, *Godność osoby ludzkiej fundamentem sprawiedliwości i pokoju*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1992, t. II, 2, s. 258-269.

miłość[38], z drugiej zaś – dogłębna chrystocentryczna wizja osoby ludzkiej, której misterium ukazuje się jedynie w tajemnicy Słowa Wcielonego (por. KDK, nr 22).

Oba aspekty, niepodzielne u Jana Pawła II, wyznaczają określony model antropologiczno-chrześcijański, w którym życie człowieka naznaczone jest relacją pionową z Bogiem Ojcem za pośrednictwem Chrystusa oraz relacją poziomą – z innymi ludźmi i ze światem.

Oba te odniesienia, mające swe źródła w przekazach starotestamentowych, gdzie miłowanie bliźniego oznaczało przestrzeganie i wypełnianie wymogów prawa[39], łączą się z przykazaniem miłości[40], które dał Jezus Chrystus. Ten, kto nie miłuje, ogranicza oddziaływanie sprawiedliwości wyłącznie do prawnego legalizmu.

W tej praktyce chrześcijanin nie może rozkładać swego zaangażowania na rzecz sprawiedliwości w świecie i dla sprawiedliwości eschatologicznej, ma to być bowiem wysiłek jednolity, służący pełnej wolności człowieka[41].

PRZEMIANA OSOBOWA I ZMIANY STRUKTURALNE

W świetle magisterium Jana Pawła II dotyczącego sprawiedliwości możemy stwierdzić, że newralgicznym punktem chrześcijańskiego zaangażowania jest przemiana, radykalne przewartościowanie swego życia. Sprawiedliwość i nawrócenie – oto dwa elementy nierozłączne w dziele tworzenia nowego porządku społeczności bardziej sprawiedliwej i ludzkiej w zamyśle Boga[42].

Ta przemiana umysłów, woli i serc zakłada szczególne wymagania wypływające ze spotkania z Chrystusem. Chodzi tu o nawrócenie autentycznie ewangeliczne, ku Bogu i ku człowiekowi, co razem tworzy nowy styl życia, praxis „in statu conversionis" (DM, nr 13).

Człowiek potrzebuje nawrócenia, jeśli chce przekształcać rzeczywistość, ponieważ za dzisiejszymi dramatami kryje się tajemnica grzechu. Współczesny świat woła o sprawiedliwość w kontekście ludzkiego grzechu oraz zbiorowych postaw pewnych grup społecznych doprowadzających do poważnej niesprawiedliwości, która w wielu przypadkach instytucjonalizuje się tworząc silne struktury znaczone grzechem. Zmuszają one wielkie rzesze ludzi do pozostawania w stanie uciążliwej zależności. Zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości dziś zakłada w istocie przekształcanie owych struktur.

---

[38] Por. Andre-Vincent, dz. cyt., s. 65.

[39] Por. Alfaro, *Christianismo y justicia*, s. 14-17.

[40] Por. Jan Paweł II, *Głód sprawiedliwości*.

[41] Por. Cozzoli, dz. cyt., s. 67.

[42] Por. tamże, s. 64n.

Proces ten wymaga, według Jana Pawła II, przemiany w ludziach, ponieważ za instytucjami społecznymi kryją się zawsze konkretne osoby powodujące niesprawiedliwość.

Tak więc przywrócenie godności ludzkiej w wymiarze sprawiedliwości społecznej, w porządku politycznym, ekonomicznym, oznacza zrekonstruowanie organicznej struktury społeczeństwa za pomocą przemiany postaw i sumień. Ustawiczne wychowywanie w duchu sprawiedliwości[43], przezwyciężanie struktur grzechu wymaga konkretnych działań i stanowczych decyzji. Powinny one być podjęte bezzwłocznie. Jan Paweł II określa je jako „pilne reformy"[44].

Tłum. *Cezary Taracha*

---

[43] Por. F. A. Irrizar, *Etica y Moral*, Bilbao 1980, s. 191.

[44] Jan Paweł II, *Papież pragnie być waszym głosem*, w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1990, t. II, 1, s. 97-99.